

Kraj | Małopolska

Mistrzowskie szkoły z Małopolski

EDUKACJA. Krakowska Szkoła Podstawowa nr 26 i Zespół Szkół Ekonomicznych w Nowym Targu są na A

Pierwsze raporty z kontroli szkół potwierdziły, że Małopolska może się pochwalić najlepszymi placówkami.

Znamy już oceny wszystkich szkół, które w tym roku zostały sprawdzone przez kuratorskich wizytatorów według nowych zasad. Małopolskie szkoły wypadły najlepiej w Polsce.

Co prawda w pilotażu tzw. ewaluacji zewnętrznej wzięły udział jedynie 32 placówki w kraju (w tym dwie z Małopolski), jednak ich dyrektorzy sami się do tego zgłosili. – Można więc podejrzewać, że są to jedne z najlepszych szkół w swoich regionach – podkreśla Grzegorz Mazurkiewicz z Uniwersytetu

Jagiellońskiego, koordynator projektu.

Wśród tych najlepszych rewalacyjnie wypadły szkoły z Małopolski. Pisaliśmy już o krakowskiej Szkole Podstawowej nr 26, która w swojej klasie nie ma sobie równych. Podkreślali to sami autorzy nowej metody kontroli. Grzegorz Mazurkiewicz powiedział nam nawet: – Przeżytałem wszystkie raporty i zauważyłem, że krakowska podstawówka bardzo wyróżnia się na tle innych. Ewaluacja pokazała, że szkoła świetnie współpracuje ze środowiskiem, a jej uczniowie osiągają doskonałe wyniki na egzaminach zewnętrznych, co więcej,

90 proc. z nich zadeklarowało, że są zainteresowani tym, co dzieje się na lekcjach.

A to podobno rzadkość. W pozostałych szkołach odsetek dzieci zaciekawionych prowadzonymi lekcjami jest niższy.

Ocena szkół według nowych zasad polega na przyznawaniu placówkom literek od „A” do „E” za spełnianie kilkunastu wymagań.

„A” to klasa mistrzowska, a „E” – powód do pisania programów naprawczych. Każda szkoła dostaje nie jedną ocenę, a 17 różnych.

Krakowska podstawówka dostała 8 literek „B” i 9 „A”. Dla porównania warszawska SP nr

1 dostała tylko 5 literek „A”, 2 „C” i 10 „B”, a trzy z ośmiu ocenionych podstawówek zebrały też literki „D”.

Drugą ocenianą małopolską szkołą był Zespół Szkół Ekonomicznych w Nowym Targu. Ona również pozostawiła daleko w tyle wszystkie oceniane szkoły ponadgimnazjalne. Dostała tylko dwie oceny „B” – za współdziałanie nauczycieli oraz warunki lokalowe i wyposażenie – ale to już raczej sygnał dla organu prowadzącego na wyciągnięcie wniosków.

– Rzetelna praca, dobra współpraca z rodzicami i środowiskiem, świetny kontakt z uczniami i kładzenie nacisku

nie tylko na wyniki egzaminów, ale także pracę wychowawczą – to – jak podkreśla Marta Sokołowska, szefowa nowotarskiej szkoły – recepta na dobry wynik ewaluacji.

– W tym nowym systemie dobre jest to, że dyrektor ma szansę pochwalić się tym, co jego zdaniem robi dobrze – dodaje Tomasz Malicki, dyrektor SP nr 26. – Kiedyś wizytatorzy przychodzili z gotową listą dokumentów i spraw, które chcą zbadać, teraz to dyrektor w dużej mierze decyduje, co ma być oceniane.

Do końca tego roku szkolnego całościowej ewaluacji (we wszystkich obszarach) zostaną

poddane kolejne 32 szkoły. Oprócz tego 160 zostanie sprawdzonych wyłącznie w obszarze „efekty”, który pokazuje, jak szkoła analizuje wyniki egzaminów, czy uczniowie nabywają w szkole wiedzę i umiejętności, czy są aktywni oraz czy w szkole respektowane są normy społeczne.

– Ten obszar Ministerstwo Edukacji uznało za najistotniejszy – mówi Joanna Berdzik, koordynatorka projektu.

Raporty z ocen wszystkich szkół będą jawne i dostępne na stronie internetowej www.npseo.pl

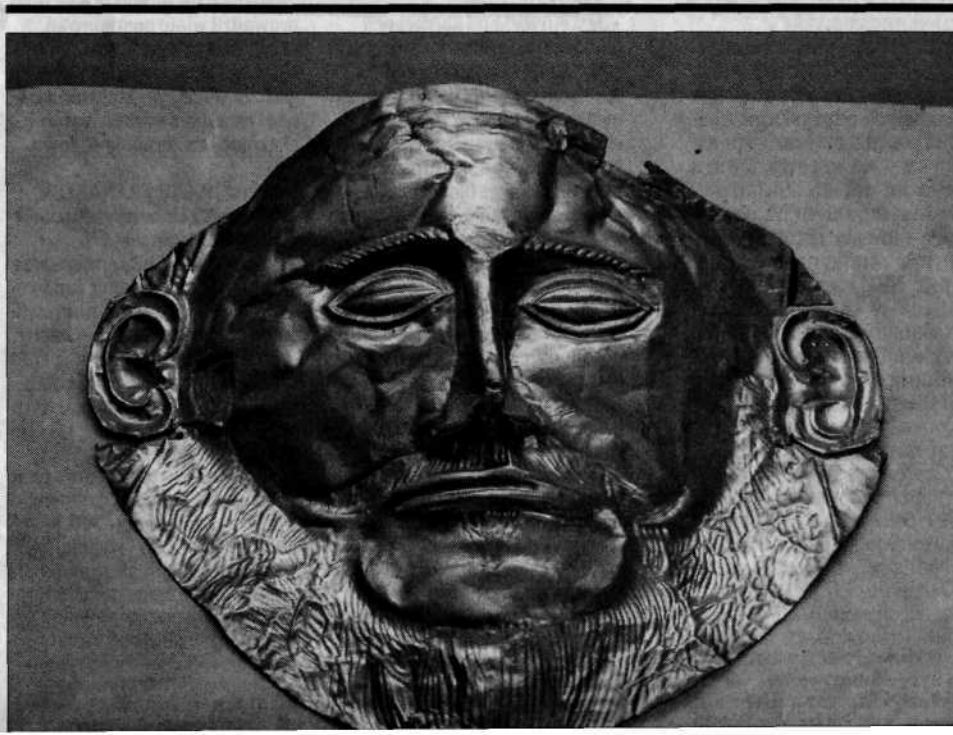
ANNA KOLET-ICIEK

akolet@dziennik.krakow.pl

Słodycz kobiety i książka

RELIGIA. Stoik miodu i książkę o miłości autorstwa Wandy Póltawskiej otrzymała uczestniczka tegorocznych spotkań młodzieży nad Jeziorem Lednickim.

Stoik miodu – który ma symbolizować słodycz kobiety – a także książkę o miłości kobiety i mężczyzny otrzyma każdy z uczestników tegorocznych spotkań młodzieży nad Jeziorem Lednickim. Rozpoczną się 5 czerwca pod hasłem „Kobieta darem i tajemnica”.



W. TREBECKI (PAP)

Leczenie zawału za drogie dla krakowian

SŁUŻBA ZDROWIA. Nowoczesny ośrodek kardiologii inwazyjnej i kardiologii inwazyjnej w tym roku, ponieważ obecnie w Małopolsce procedury te są zabezpieczone. Mamy podpisane kontrakty z 13 ośrodkami kardiologii inwazyjnej – informuje Jolanta Pulchna, rzeczniczka Małopolskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ.

Oznacza to, że Szpital św. Rafała będzie miał szansę na podpisanie kontraktu na oddział kardiologii inwazyjnej i kardiologii inwazyjnej i kardiologa inwazyjnego i kardiologa inwazyjnego i kardiologa inwazyjnego. Otwarcie dwóch nowych oddziałów planowane jest na wrzesień. Czy tak się stanie? Zarząd Scanmedu S.A., właściciel Szpitala św. Rafała, twierdzi, że zależy to od tego, czy NFZ zgodzi się w tym

– Nie zamierzamy ogłaszać konkursu uzupełniającego na świadczenia z kardiologii inwazyjnej w tym roku, ponieważ obecnie w Małopolsce procedury te są zabezpieczone. Mamy podpisane kontrakty z 13 ośrodkami kardiologii inwazyjnej – informuje Jolanta Pulchna, rzeczniczka Małopolskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ.

Oznacza to, że Szpital św. Rafała będzie miał szansę na podpisanie kontraktu na oddział kardiologii inwazyjnej i kardiologii inwazyjnej i kardiologa inwazyjnego i kardiologa inwazyjnego. Otwarcie dwóch nowych oddziałów planowane jest na wrzesień. Czy tak się stanie? Zarząd Scanmedu S.A., właściciel Szpitala św. Rafała, twierdzi, że zależy to od tego, czy NFZ zgodzi się w tym

– Wówczas będziemy musieli zadać sobie pytanie, czy rzeczywiście będą to świadczenia, które